

## **Życie radami ewangelicznymi osób konsekrowanych jako odpowiedź na niezwykle dar łaski**

PIOTR PIASECKI

Podstawowym faktem dla każdej osoby konsekrowanej, która obiera drogę rad ewangelicznych, jest odkrycie Osoby Jezusa Chrystusa i odczucie uroku Jego orędzia (por. RD 3)<sup>1</sup>. By niezawodnie naśladować Mistrza, opowiedzenie się za Ewangelią musi być radykalne. Jest ono z kolei możliwe dopiero z racji specjalnych charyzmatów, które w mocy Ducha Świętego pozwalają osobie konsekrowanej głębiej wniknąć w misterium całej Ewangelii<sup>2</sup>. Dlatego taka osoba nie może ograniczać się jedynie do życia według niektórych rad ewangelicznych. Ona chce kształtować się na wzór całej Ewangelii i odpowiedzieć na dary miłości udzielone jej przez Ducha Świętego, który jednocześnie umacnia ją na drodze ich realizacji.

*Misja prorocka życia konsekrowanego* – pisze Jan Paweł II w numerze 87 „Vita Consecrata” – *staje wobec trzech głównych wyzwań skierowanych do całego Kościoła (...). Odnoszą się one bezpośrednio do ewangelicznych rad ubóstwa, czystości i posłuszeństwa; to właśnie one przynaglają Kościół, a zwłaszcza osoby konsekrowane, by ukazywały w pełnym świetle ich głęboki sens antropologiczny i dawały o nich świadectwo.*

Papież nazywa poszczególne śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa *wyzwaniami* wobec trzech głównych *prowokacji*: *hedonistycznej kultury* (VC 88), *materialistycznej żądzy posiadania* (VC 89) oraz z *takiego pojmowania wolności, które oddziela tę fundamentalną ludzką prerogatywę od jej konstytutywnej więzi z prawdą i normą moralną* (VC 91).

Podjęcie wyzwania wobec tych odwiecznych prowokacji dokonuje się tylko wówczas, gdy osoba konsekrowana w sposób radykalny realizuje treść poszcze-

<sup>1</sup> Używane skróty dokumentów Kościoła są powszechnie znane, więc nie zamieszcza się ich indeksu.

<sup>2</sup> B. Przybylski: *Duch Święty w życiu zakonnym. W: Chrześcijańska odpowiedź na pytanie człowieka*. Warszawa 1974, s. 67.

gólnych ślubów: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Kiedy całkowicie przyjmie ofiarowane jej przez Ducha dary, Jego specyficzne charyzmaty.

W artykule pt. *Charyzmatyczna natura wspólnoty życia konsekrowanego*<sup>3</sup> ukazaliśmy charyzmatyczny profil istotnych elementów życia konsekrowanego, obecny artykuł poświęcony jest charyzmatycznej naturze ślubów osób konsekrowanych. Spróbujemy wykazać, iż ślubowana czystość jest charyzmatem, który sprawia bliską i dynamiczną zażyłość z Bogiem i zarazem pozwala na swobodne przekazywanie ewangelicznego orędzia. Następnie zwrócimy uwagę na charyzmat ubóstwa jako dar posiadania Boga dla świata. W końcu zajmiemy się charyzmatem posłuszeństwa, który implikuje ofiarę z własnej woli składaną Bogu, którego na zewnątrz reprezentuje osoba przełożonego. Naszkicujemy także skrótowo charyzmatyczne źródło władzy, którą skupia w swych rękach przełożony instytutu życia konsekrowanego.

## I. CZYSTOŚĆ – DAR DYNAMICZNEJ ZAŻYŁOŚCI Z BOGIEM

W tekstach ostatniego Soboru znajdujemy twierdzenie, że świętość Kościoła wspierana jest przez różne rady, jakie Pan w Ewangelii zalecił wypełniać swoim uczniom. *Wśród nich wyróżnia się osobliwie cenny dar łaski Bożej, udzielony przez Ojca niektórym ludziom* (por. Mt 19, 1; 1 Kor 7, 7), *aby mianowicie w dziewictwie czy w celibacie łatwiej niepodzielnym sercem* (por. 1 Kor, 52-54) *poświęcili się samemu tylko Bogu* (KK 42).

Powyższy sposób przedstawienia i podkreślenie charyzmatyczności czystości konsekrowanej świadczy o powrocie Ojców soborowych do myśli biblijnej i patrystycznej, na co z całą pewnością wskazują użyte terminy: *dziewictwo, dar, konsekracja*<sup>4</sup>. Nie pomija się przy tym bynajmniej aspektu osobistej ofiary, albowiem czystość konsekrowana (*castitas*) – owoc wzajemnej miłości Boga i człowieka – zobowiązuje do celibatu oraz praktyki czystości doskonałej i dozgonnej. Życie konsekrowane wymaga przeto wyrzeczenia się wszystkiego, co przeszkadza osobie konsekrowanej w całkowitym oddaniu się służbie Bogu. Dozgonna wstrzeźliwość jest niezbędna, aby osoba ta mogła dążyć do doskonałej miłości<sup>5</sup>.

Należy jednakże mocno podkreślić, iż doskonała czystość jest nie tyle wyrzeczeniem, co przede wszystkim cennym wzbogaceniem i uprzywilejowaniem. Dla-

<sup>3</sup> P. Piasecki: *Charyzmatyczna natura wspólnoty życia konsekrowanego*. W: „Poznańskie Studia Teologiczne”. T. 11. 2001, s. 133-152.

<sup>4</sup> Por. A. Janowski: *Ciasna brama i wąska droga. O współczesną odnowę życia zakonnego*. Poznań – Warszawa 1984, s. 48.

<sup>5</sup> J. R. Bar, H. Brygółówna: *Drogą rad ewangelicznych. Wprowadzenie do życia zakonnego*. Warszawa 1978, s. 501-502.

tego Sobór Watykański II mógł położyć tak wyraźny akcent na jej pozytywny i charyzmatyczny charakter, który uzdalnia do tego, by *niepodzielnym sercem poświęcić się samemu Bogu* (KK 42)<sup>6</sup>. Czystość konsekrowana jest nie tylko ofiarą składaną przez osobę konsekrowaną Bogu, ale jest nadto niezwykle darem łaski, której Bóg udziela człowiekowi. W rezultacie ofiara ta staje się dla tej osoby niezwykle wzbogacającą ją rzeczywistością<sup>7</sup>.

To właśnie sam Bóg wybiera i obdarza łaską Ducha Świętego konkretne osoby, by mogły one poświęcić się Jemu całkowicie. Jest to wybór profetyczny, który przerasta miłość ludzką i zarazem ukierunkowuje do wyłącznej i wieczystej miłości Boga. Wybór ten Ojcowie soborowi nazywają *osobliwym znakiem dóbr niebieskich*, przez który zakonnicy i osoby konsekrowane zrzeszone w instytutach świeckich przypominają *wszystkim wyznawcom Chrystusa owe prawdziwe zaślubiny ustanowione przez Boga, a mające objawić się w pełni w przyszłym świecie, mocą których Kościół ma Chrystusa jako jedyne Oblubieńca* (DZ 12)<sup>8</sup>.

O pozytywnej i zarazem charyzmatycznej treści czystości konsekrowanej stanowi dominująca w niej miłość – wzbudzona dzięki specyficznej inspiracji Ducha Świętego – motyw niepodzielnego wyboru Boga. Chodzi w niej nie tyle o wyrzeczenie się małżeństwa, ile o całkowite oraz niepodzielne przyłgnięcie do Boga: *Jedynie miłość Boga, należy to podkreślić, stanowi najwyższą pobudkę do zachowania czystości* (ET 15)<sup>9</sup>.

Nie każdy chrześcijanin może być prorokiem Nowego Przymierza poprzez praktykowanie czystości konsekrowanej, ale dopiero ten, komu to jest dane, kto otrzymuje specjalne powołanie od Boga i łaskę do życia bezzennego (por. Mt 19, 11-12; 1 Kor 7, 52-55). *Powołanie do czystości* – jak słusznie twierdzi K. Hołda – *jest niewątpliwie charyzmatem związanym z charyzmatem powołania do życia zakonnego [i konsekrowanego]*<sup>10</sup>. Ponadto charyzmat ten jest udzielany ze względu na Królestwo Niebieskie, czyli pozwala on osobie konsekrowanej skierować jej miłość przede wszystkim ku Bogu. Posiada też właściwą sobie wartość funkcyjną, tzn. służebną wobec wszystkich ludzi, bowiem wytwarza w człowieku wielką dyspozycyjność do wszelkiego apostołskiego posługiwania<sup>11</sup>.

W świetle nauki Vaticanum II charyzmat dziewictwa nie jest darem statycznym i skończonym. Jego dynamiczny charakter wynika ze zjednoczenia z Trójcą

<sup>6</sup> Por. J. Pietkiewicz: *Konsekracja zakonnicy realizowana w życiu codziennym*. W: *Powołanie człowieka*. T. 7: *Apostolskie posłannictwo zakonów*. Red. L. Balter. Poznań 1987, s. 376

<sup>7</sup> A. Żuchowski: *Niezwykły dar łaski*. „Ateneum Kapłańskie” 59 (1967) t. 70, s. 324.

<sup>8</sup> Por. A. Ballestrero: *Wysłuchani w Boga*. W: *Droga do nowego życia*. Red. S. Ruszczycki. Kraków 1981, s. 158.

<sup>9</sup> Por. J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 575.

<sup>10</sup> K. Hołda: *Charyzmatyczno-eklezjologiczny aspekt ślubów zakonnych*. W: *Życie zakonne w strukturze Kościoła*. Rzym 1979, s. 77.

<sup>11</sup> A. Żuchowski: *Niezwykły dar łaski*, s. 526.

Świątą. Dar raz udzielony ma się odtąd stale rozwijać i dynamizować<sup>12</sup>. Dynamizm ów przejawia się w proegzystencji – istnieniu i działaniu dla innych, tzn. dla Boga i dla człowieka. Inaczej mówiąc, skumulowane duchowe energie muszą być wykorzystane w aktywnej i pełnej poświęcenia miłości Boga i człowieka. *Po to rezygnuje się z jednej, zresztą wielkiej, formy miłości – pisze R. E. Rogowski – by realizować inną – bardziej powszechną i bardziej radykalną. Natura nie znosi pustki, dlatego wyrzeczenie i rezygnacja domagają się niemal automatycznie napętnienia i realizacji: miłość za miłość, za proegzystencję naturalną, ograniczoną do kilku osób, proegzystencja nadprzyrodzona, obejmująca wszystkich ludzi*<sup>13</sup>.

Charyzmat dziewictwa jest więc darem dla osoby usposobionej do niepodzielnej miłości Boga, a ponadto darem dla dobra Ludu Bożego, konkretnie: dla dobra drugiego człowieka. Soborowy Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego słusznie przypomina, że czystość podjęta dla Królestwa Niebieskiego (por. Mt 19, 12) daje wolność ludzkiemu sercu po to, by ono *bardziej rozgorzało miłością do Boga i wszystkich ludzi* (DZ 12).

Dopiero wówczas, gdy osoba konsekrowana żyje i działa dla Boga i jednocześnie dla ludzi, charyzmat dziewictwa prowadzi do rozwoju bogactw jej serca (por. SC 55; FCK 51-52 [Kongregacja Nauczania Katolickiego: *Wskazania wychowawcze dla formacji do celibatu kapłańskiego* 11 IV 1974]). Dlatego Kościół stanowczo przeciwstawia się fałszywym doktrynom, które głoszą, że *całkowita powściągliwość jest niemożliwa lub dla rozwoju człowieka szkodliwa* (DZ 12). Wręcz odwrotnie, charyzmat ten służy rozwojowi i pogłębianiu wspólnoty z braćmi (siostrami), po prostu jest więzią jej spójności<sup>14</sup>. Z kolei życie w przyjaźni i braterstwie we wspólnocie zakonnej sprzyja umocnieniu w wierności temu charyzmatowi, albowiem dzieje się ono (owe życie) nie w oparciu o specyficzną wspólnotę mężczyzny i kobiety – jak w małżeństwie – lecz przede wszystkim o wspólnotę umysłów i serc<sup>15</sup>, którą stale ożywia *dar zażyłości z Bogiem* na modlitwie<sup>16</sup>.

Każda osoba konsekrowana powinna właściwie oceniać swój dar i według niego żyć. Mądrość w chronieniu dziewictwa polega na wyczuwaniu i spełnianiu wymagań Ducha Świętego, po uprzednim i szczególnym otwarciu serca na Boga i bliźnich. Szukanie zaspokojenia pragnień o podłożu naturalnym, gdy dar czystości dopiero się utrwała, może przerwać rozwijającą się wyjątkową zażyłość z Bogiem.

<sup>12</sup> L. M. Örsy: *Otwarcie się na Ducha. Życie zakonne po Vaticanum*. Warszawa 1976, s. 62.

<sup>13</sup> R. E. Rogowski: *Charyzmatyczna struktura życia zakonnego*. „Homo Dei” 53 (1984) nr 4, s. 248-249.

<sup>14</sup> K. Hołda: *Charyzmatyczno-eklezjologiczny aspekt*, s. 86.

<sup>15</sup> S. R. Rybicki: *Apostolskie powołanie zgromadzeń zakonnych*. W: *Powołanie człowieka*. T. 5: *Powołanie do apostołstwa*. Red. L. Balter. Poznań-Warszawa 1975, s. 165.

<sup>16</sup> L. M. Örsy: dz. cyt., 15-16.

Gdy zaś dar ten rozwinie się, ci, którzy go otrzymali, powinni być obecni pośrodku Ludu Bożego, świadcząc tym samym o Królestwie Niebieskim<sup>17</sup>. Świadcstwo to ma wielkie znaczenie, ponieważ dar dziewictwa posiada wartość eschatyczną, wychodzi na spotkanie ostatecznego zjednoczenia z Bogiem przez miłość, uprzedzając je w warunkach doczesnego i cielesnego bytowania człowieka<sup>18</sup>. Dlatego też Ojcowie soborowi mogli postawić tezę o specyficznej, czyli właściwie rozumianej wyższości dziewictwa nad małżeństwem (por. DKF 10)<sup>19</sup>.

Doskonała czystość poświęcona Bogu zalicza się do najcenniejszych charyzmatów, które Jezus Chrystus za pośrednictwem swego Ducha udziela społeczności przez siebie utworzonej. Dzieje się to przede wszystkim ze względu na ów znak eschatyczny, o którym Papież Paweł VI pisze w Encyklice o celibacie kapłańskim *Sacerdotalis caelibatus* z 1967 roku: *Pan nasz i Mistrz mówi: „W Zmartwychwstaniu ... nie będą się żenić ani za mąż wychodzić, ale będą jako aniołowie Boży w niebie” (Mt 20, 30). W społeczności zaś ludzkiej, która w wielkim stopniu rozdzierana jest ziemskimi troskami i nazbyt często wikła się w pożądaniach cielesnych (por. 1 J 2, 16), drogocenny i niemal boski dar doskonałej powściągliwości, zachowywanej ze względu na Królestwo Niebieskie, jest zaiste szczególnym znakiem dóbr niebieskich (DZ 12), gdyż zwiastuje, że są już na ziemi – wraz z powstaniem jakiegoś nowego świata – czasy ostateczne zbawienia (por. 1 Kor 7, 29-31), i w pewien sposób uprzedza samo wypełnienie Królestwa, umacniając najwyższe dobra, które mają kiedyś zabłyśnąć we wszystkich synach Bożych (SC 34)*<sup>20</sup>.

Papież Paweł VI w powyższej Encyklice wskazuje na celibat kapłański jako *drogocenny dar* (SC 12, 13), podobnie jak uczynił to Sobór w odniesieniu do ślubowanej czystości (por. KK 42; DZ 12). A zatem dar celibatu kapłańskiego w swej genezie i istocie nie różni się zasadniczo od charyzmatu dziewictwa. Obu darom można więc przypisywać te same przymioty, oraz mówić o nich w pewnym sensie zamiennie.

Rady ewangeliczne ugruntowane są nie tylko w słowach, ale i w czynach samego Pana (por. KK 43). Również dar dziewictwa wynika ze sposobu życia samego Jezusa Chrystusa. Syn Boży przyjął w pełni naturę ludzką i stał się *we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu* (Hbr 4, 15). Osoby konsekrowane przyjmując dar dziewictwa naśladują Chrystusa ukazanego w Ewangelii. Czystość zakonna – jak naucza Paweł VI w Adhortacji *Evangelica testificatio* – *przemienia i przenika istotę ludzką aż do głębi, nadając jej tajemnicze podobieństwo*

<sup>17</sup> Tamże: s. 62-63.

<sup>18</sup> J. R. Bar, H. Brygołówna: dz. cyt., s. 509.

<sup>19</sup> Problem wyższości dziewictwa nad małżeństwem rzeczowo wyjaśnia E. Ranwer. *Trzy rady ewangeliczne?* „Concilium” 1-2 (1965-1966), s. 675.

<sup>20</sup> Por. J. K. Bar, H. Brygołówna: dz. cyt., s. 504-505.

z *Chrystusem* (ET 13). Całe ziemskie, dziewicze życie Chrystusa było synowskim oddaniem się Ojcu w adoracyjnej miłości i ofiarnym poświęceniu się dla ludzi. Takie właśnie usposobienie miłości Chrystusowej wobec Boga i ludzi pragnie posiadać osoba konsekrowana, która poprzez ślub czystości odpowiada na otrzymany charyzmat dynamicznej zażyłości z Bogiem<sup>21</sup>.

Papież Paweł VI określa czystość zakonną we wspomnianym dokumencie – podobnie jak to uczynił uprzednio już Sobór – jako cnotę całkowicie pozytywną. Jest ona bezcennym darem udzielanym przez Ojca tylko niektórym (por. ET 15). Wybranie do czystości jest w sumie przywilejem, wyrazem Jego szczególnej miłości do *zwolanych*. Jak całe życie konsekrowane jest skutkiem specjalnego tchnienia Ducha Świętego, tak i możliwość złożenia ślubu czystości jest wynikiem otrzymania od tegoż Ducha charyzmatu dziewictwa. Jest on z racjonalistycznego punktu widzenia – *niezrozumiały dla tych, którym światło Słowa Wcielonego nie wyjawilo, w jaki sposób ten, „kto straci swe życie” dla Niego, „znajdzie je”* (por. Mt 10, 39; 16, 25; Mk 8, 35; Łk 9, 24; J 12, 25) (ET 15).

Charyzmatyczny charakter ślubowanej czystości znajduje swoje wyraźne potwierdzenie również w innym posoborowym dokumencie papieskim. Jan Paweł II w Adhortacji *Redemptionis donum* naucza – w oparciu o teologię świętego Pawła – o dziewictwie jako wyrazie oblubieńczej miłości do samego Odkupiciela. Papież zasadnie wykazuje, iż z istoty tej rady ewangelicznej nie wynika jakiegokolwiek upośledzenie małżeństwa: *Ewangeliczna rada czystości jest tylko wskazaniem na tę szczególną możliwość, jaką miłość odkupieńcza samego Chrystusa – samego „Pana” – stanowi dla serca ludzkiego, zarówno dla mężczyzny, jak dla kobiety. „Beżzennność dla Królestwa Niebieskiego” nie jest bowiem tylko dobrowolną rezygnacją z małżeństwa i życia rodzinnego, ale charyzmatycznym wyborem Chrystusa jako wyłącznego Oblubieńca* (RD 11). Stąd praktykowanie tej rady zakłada – dopowiada dokument Kongregacji do Spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego pt. *Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych* – że osoba konsekrowana przez śluby zakonne umieszcza w centrum swego życia uczuciowego „bardziej bezpośrednio” więź z Bogiem, przez Chrystusa, w Duchu Świętym (WdF 13).

Dziewictwo konsekrowane jest szczególnym i konkretnym darem dynamicznej miłości Boga dla osoby ludzkiej. Charyzmat ten uwalnia człowieka od bliskich i osobistych więzi, przez co może on być w pełni dla Boga i ludzi (proegzystencja). Bóg, ofiarując człowiekowi dar swej zażyłości, wzbogaca go, czyniąc zarazem z niego źródło łaski dla wielu. Chodzi tu przede wszystkim o wewnętrzną swobodę przekazywania Ewangelii, która przepływa przez serce i umysł osoby konsekrowanej i nie jest hamowana przez czysto ludzkie sposoby myślenia i działania. Dar dziewictwa jest dynamiczny i zjednoczenie z Bogiem na jego bazie domaga się

<sup>21</sup> Por. J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 575.

ciągłego przekazywania wartości ewangelicznych, ponieważ Królestwo Boże musi się permanentnie rozwijać.

## II. UBÓSTWO – DAR POSIADANIA BOGA DLA ŚWIATA

W Dekrecie o przystosowanej odnowie życia zakonnego – bezpośrednio po tekście dotyczącym charyzmatu czystości – zwraca się szczególną uwagę na inny jeszcze aspekt *naśladowania Chrystusa*, a zwłaszcza na jego funkcję widzialnego świadectwa. Chodzi o *dobrowolne ubóstwo obrane dla naśladowania Chrystusa, którego jest ono znakiem dziś zwłaszcza bardzo cenionym, [i które] zakonnicy powinni pilnie praktykować, a w miarę potrzeby nawet w nowych formach je wyrażać* (DZ 13)<sup>22</sup>.

W ten sposób, odpowiadając na dar dobrowolnego ubóstwa, osoba konsekrowana wierniej naśladuje i ustawicznie uprzytamnia w Kościele tę formę życia, jaką obrał sobie Syn Boży przyszedłszy na świat, aby czynić wolę Ojca, i jaką zalecił uczniom, którzy za Nim poszli (KK 44).

Powołanie do naśladowania Chrystusa w sposób zupełnie radykalny wymaga porzucenia wszystkiego do granic całkowitego ubóstwa. Owo porzucenie wszystkiego jest pozytywną odpowiedzią – ze strony człowieka obdarowanego powołaniem – na Chrystusową radę ubóstwa, zaproponowaną w formie dobrowolnego wyboru: *Jeśli chcesz*. Jezus zalecił je tylko tym, którzy chcą w pełni poświęcić się Jego sprawie (por. Mt 19, 21; Mk 10, 21; Łk 18, 22)<sup>23</sup>.

Ubóstwo zakonne jest dobrowolne, tzn. nienarzucone warunkami społecznymi lub ekonomicznymi, nie wymusza go ani bieda, ani też nędza. Natomiast jedyną rację podjęcia go przez zakonnika stanowi – wywołana dzięki inspiracji Ducha Świętego – fascynacja Chrystusem, Jego Osobą, dziełem i porywającym przykładem. By w ten sposób rozumieć Jezusa Chrystusa i w taki sposób przyłgnąć do Niego, trzeba być obdarowanym specjalną łaską, czyli charyzmatem. Pobudza on osobę konsekrowaną, by nie tylko osobiście ograniczała się w używaniu dóbr materialnych, ale by dawała także świadectwo Kościołowi, przyczyniając się w konsekwencji do jego świętości poprzez większą wierność Chrystusowi (por. KK 39)<sup>24</sup>.

Dar ubóstwa sprzyja duchowej więzi z Jezusem Chrystusem i prowadzi do przeżywania Jego tajemnicy jako najwyższego dobra i bogactwa życiowego. Akceptacja tego charyzmatu poprzez ślub jest wyrazem i publiczną manifestacją, kim jest Chrystus dla zakonnika kroczącego za wezwaniem Jego Ducha<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. A. Ballestrero: dz. cyt., s. 164.

<sup>23</sup> Por. J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 378-379.

<sup>24</sup> K. Hołda: *Życie konsekrowane. Refleksje teologiczne o życiu zakonnym*. Warszawa 1979, s. 126.

<sup>25</sup> Tenże: *Charyzmatyczno-eklezyjologiczny aspekt*, s. 99.

Soborowa teologia ślubowanego ubóstwa wychodzi od daru Bożego. To Bóg przez Ducha Jezusa jest Dawcą łaski. Charyzmat ubóstwa uzdalnia osobę konsekrowaną zdecydowaną na rezygnację nawet z godziwego dysponowania dobrami materialnymi, aby posiadać *skarb w niebie*. Po prostu charyzmat ten wzbogaca zakonnik wewnątrz, antycypując już jego udział w przyszłych dobrach niebieskich. Dzięki temu charyzmatowi osoba konsekrowana może bez obawy powierzyć Opatrzności Bożej swoje losy, w niej znajdując mocne oparcie. Nie ma ona zapewnionej przyszłości w znaczeniu materialnym, ale żyje radosna i ufa opiece Boga, który jest jej skarbem już tu na ziemi<sup>26</sup>.

W ten sposób, pod wpływem inspiracji Soboru Watykańskiego II, dokonano się w rozumieniu ślubu ubóstwa cenne przesunięcie akcentów z momentu znaczenia zależności tylko jurydycznej i formalnej posługiwania się wartościami materialnymi, zgodnie z wolą przełożonych, na rzeczywistość ubóstwa jako realizacji określonego daru, zarówno w sensie materialnym jak i duchowym<sup>27</sup>.

Do osób konsekrowanych odpowiadających na ten dar w dużym stopniu można odnieść słowa Jezusa wypowiedziane w Kazaniu na Górze: *Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo Niebieskie* (Mt 5, 3). A zatem aktualne posiadanie tego Królestwa i przeżywanie go jest w rzeczywistości kluczem do realizowania ubóstwa w ogóle i do odpowiedzi na ten charyzmat w instytucie życia konsekrowanego czy życia apostołskiego. Osoba konsekrowana nie może być uczestnikiem charyzmatu ubóstwa, jeżeli jeszcze nie posiada udziału w Królestwie Niebieskim. Po prostu chodzi o doświadczenie bogactw płynących od Chrystusa, *który będąc bogaty, dla nas stał się ubogi, aby nas ubóstwem swoim ubogacił* (por. 2 Kor 8, 9; Mt 8, 20) (DZ 13).

Inaczej mówiąc, osoba oddana Bogu musi odczuć, iż jest kochana przez Niego i że istnieje przyjaźń między nią a Bogiem. Ponadto powinna być wewnętrznie przekonana, że Bóg odnalazł ją w tym świecie i poprzez udzielenie specjalnego charyzmatu zaprosił do swego Królestwa. Wówczas w odpowiedzi, zainspirowanej przez Ducha Świętego, zwraca ona swą uwagę na Chrystusa, pragnie z Nim przebywać i nie chce już realizować siebie poprzez konsumpcję dóbr materialnych, lecz szuka spełnienia się w osobistym z Nim spotkaniu<sup>28</sup>.

W ten oto sposób osoba konsekrowana kieruje się wspaniałomyślnością – mającą swe źródło w Duchu Świętym – która w rezultacie warunkuje całkowite przyłgnięcie do Chrystusa ubogiego. Ślub ubóstwa jest wyrazem publicznej manifestacji wiary w rzeczywistość Ewangelii. Wyrzeczenie się dóbr materialnych, jako pójście za radą Chrystusa, jest przejawem potężnego tchnienia Ducha Świętego, którego

<sup>26</sup> J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 380.

<sup>27</sup> Por. J. Majkowski: *Ewangelia a życie zakonne*. „Ateneum Kapłańskie” 59 (1967) t. 70, s. 314.

<sup>28</sup> Por. L. M. Örsy: dz. cyt., s. 75-74.

przewyciężyć nie jest w stanie ani chęć posiadania, ani też zbytńia troska o rzeczy materialne<sup>29</sup>.

Z powyższych refleksji wynika, iż jedną z intencji Soboru Watykańskiego II było wyraźne zwrócenie uwagi na zażyłość, jaka może zaistnieć między osobą konsekrowaną a Trójcą Świętą. Z pewnością na tej zażyłości, implikującej w swej istocie jej proklamację, której podstawą jest charyzmat ubóstwa, Ojcowie soborowi zamierzali oprzeć odnowę życia zakonnego. *Kto rozwinął w sobie tę przyjaźń z Bogiem – jak słusznie sumuje L. M. Örsy – kto radując się nią, stał się bogaty w Bogu, ten zwróci się także i do świata, dlatego że cały świat jest wcieleniem Bożej miłości. W świecie dostrzeże on przede wszystkim osoby ludzkie spragnione Boga i może nieświadomie oczekujące Jego Królestwa*<sup>30</sup>.

Ów proces wzbogacania się Bożą przyjaźnią, by następnie zwrócić się z nią jako darem ku światu, dokonuje się zawsze w wyniku obecności i działania Ducha Świętego, który udzielając specyficznego charyzmatu wyzwala osobę konsekrowaną z chęci egoistycznego posiadania każdej wartości, nie tylko materialnej, aby pełniej i swobodniej mogła zjednoczyć się ona z Bogiem i oddać się Jego sprawom<sup>31</sup>.

Dlatego też nikt nie może kroczyć za Chrystusem, jeśli otrzymując charyzmat ubóstwa nie uczynił nic, by Go spotkać. Doświadczenie daru Bożej obecności jest wstępnym warunkiem pójścia za Nim i udziału w Jego ubogim życiu. Żadna osoba konsekrowana nie może żyć pełnią tego charyzmatu, jeśli nie doświadczyła najpierw obecności Boga i chociaż doświadczenie to może być niejasne, mało odczuwalne, jednakże ze swej strony zawsze pozostaje rzeczywiste<sup>32</sup>.

W świetle analiz nauki Soboru Watykańskiego II jednoznacznie należy stwierdzić, iż dynamizm charyzmatu konsekrowanego ubóstwa – co celnie zauważa R. E. Rogowski – zmierza w dwóch kierunkach: *po pierwsze – wzbogacenie Bogiem, którego trzeba dawać innym; po drugie – tworzenie dóbr materialnych, z posiadania których się rezygnuje, po to, żeby dawać je innym w ramach chrześcijańskiego miłosierdzia*<sup>33</sup>.

Przyczyną owego dynamizmu jest fakt, iż charyzmat ubóstwa wyzwala do życia z darów, czyli przyjmowania ich od Boga i jednocześnie dzielenia się nimi z potrzebującymi. Ów podwójny aspekt otrzymywania i dawania oznacza w rzeczywistości jedną myśl: pojęcie ubóstwa w duchu<sup>34</sup>. Uwierzytelnia się ono i nabiera

<sup>29</sup> J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 578.

<sup>30</sup> Por. L. M. Örsy: dz. cyt., s. 77-78.

<sup>31</sup> Por. S. Łukasik: *Duch Święty w życiu zakonnym*. „Ateneum Kapłańskie” 65 (1973) t. 80, s. 146.

<sup>32</sup> Por. L. M. Örsy: dz. cyt., s. 74.

<sup>33</sup> R. E. Rogowski: dz. cyt., s. 248.

<sup>34</sup> Por. L. M. Örsy: dz. cyt., s. 79.

mocy naśladowania Chrystusa w widzialnym ubóstwie materialnym. W Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów wskazuje się w tym względzie na postawę Apostołów, którzy *umiejąc obfitować i cierpieć niedostatek, potwierdzili swym przykładem, że darmo otrzymany od Boga dar należy darmo dawać* (DK 17). Chodzi przede wszystkim o to, by osoby konsekrowane – natchnione i pobudzone przez Ducha Świętego – dawały zbiorowe świadectwo ubóstwa i chętnie z własnego majątku udzielały na utrzymanie ubogich (por. DZ 13).

Podobnie Papież Paweł VI – kontynuując w Adhortacji *Evangelica testificatio* myśl zawartą w dokumentach soborowych – podkreśla ważność dawanej przez osoby zakonne na *wołanie ubogich*, które wznosi się wśród wielu niesprawiedliwości dzisiejszego świata. Osoba konsekrowana powinna reagować w duchu Chrystusa *na wołanie tych uprzywilejowanych dzieci Bożych*, a więc tak jak Boski Mistrz poprzez solidarność z nimi posunąć się do tego, ażeby stać się im równym. Wówczas – ogarnięty Duchem Świętym – podejmuje tę samą drogę co Chrystus, drogą która *jest nieustannym wezwaniem do nawrócenia serc, do uwolnienia się od jakichkolwiek ziemskich przeszkód w drodze do Boga, jest wezwaniem do miłości* (ET 17).

Wśród licznych dokumentów wydanych po Vaticanum II, a dotyczących konsekrowanego ubóstwa, na uwagę zasługuje również Adhortacja *Redemptionis donum*, w której Jan Paweł II porusza zagadnienie ubóstwa w sposób wyraźny w jego wymiarze charyzmatycznym. *Bez ubóstwa – pisze Papież – nie sposób zrozumieć tajemnicy obdarowania człowieka Bóstwem – obdarowania jakie się dokonało właśnie w Jezusie Chrystusie* (RD 12). Dlatego charyzmat ubóstwa znajduje się w samym centrum Ewangelii. Otwiera on przed osobami konsekrowanymi perspektywę wnikięcia w tajemnicę ukrytą odwiecznie w Bogu (por. Ef 3, 9). W konsekwencji tylko ludzie akceptujący charyzmat ewangelicznego ubóstwa są wewnętrznie zdolni, by odkrywać ubóstwo Tego, który jest nieskończenie bogaty (por. RD 12).

Jak wykazały przedstawione analizy, charyzmat ubóstwa pociąga za sobą wewnętrzną prostotę życia i działania, która sprawia, że osoba konsekrowana z zupełną ufnością i bez zastrzeżeń szuka zabezpieczenia w Bogu. Charyzmat ten jest jednym z najcenniejszych skarbów, gdyż uczy, jak należy zaniechać wszystkiego, aby posiadać Boga. Okazuje się, iż prawdziwe bogactwo polega na tym, by nie pożądać tego, czego można by pragnąć, i nie przywiązywać serca do tego, co się już posiada. Jediną rekompensatą jest Bóg i Jego zbawcze obdarowanie przez Jezusa w Duchu Świętym. Dar konsekrowanego ubóstwa implikuje ponadto zwrócenie uwagi osoby na potrzeby ludzi w świecie ją otaczającym, co pociąga za sobą podejmowaną próbę ich zaspokojenia – tak w sferze materialnej, jak i duchowej. Zwłaszcza w formie świadectwa, iż nic nie posiadając posiada się wszystko – samego Boga, czyli realny udział w dobrach Królestwa Bożego.

## III. POSŁUSZEŃSTWO – DAR EWANGELICZNEJ WOLNOŚCI

Charyzmat konsekrowanego posłuszeństwa to rada, która raczej nie jest wprost opisana w Ewangelii. Ewangeliści nie podają słów, które by wyraźnie zawierały radę posłuszeństwa, ale ukazują nade wszystko przykład całego życia Chrystusa, który je wyraża i uczy go. Rady ewangeliczne – jak podaje Vaticanum II – są *ugruntowane w słowach i przykładach Pana* (KK 43), a *dążenie do miłości doskonałej drogą rad ewangelicznych bierze początek z nauki i przykładu Boskiego Mistrza* (DZ 1). Całokształt życia Jezusa Chrystusa – Jego relacje z Bogiem Ojcem, uzależnienie się wobec woli Ojca aż do śmierci krzyżowej – jest aż nadto wymownym faktem świadczącym o nadprzyrodzonym aspekcie posłuszeństwa konsekrowanego<sup>35</sup>. Jezus jest konsubstancjalny z wolą Ojca w ten sposób, że ona stanowi o Jego tożsamości, wręcz tworzy ją, urzeczywistnia, objawia i wyraża<sup>36</sup>.

Również teksty soborowe – w nawiązaniu do myśli ewangelicznej – podkreślają, że dar posłuszeństwa jest uczestnictwem w posłuszeństwie Jezusa Chrystusa proklamującego absolutną supremację Ojca. Realizacja owego daru sprowadza się według nich do tego, że osoby konsekrowane *poświęcają całkowicie wolę swoją Bogu, jakby składając ofiarę z siebie, a przez to jednoczą się trwale i bezpiecznie z zbawczą wolą Boga* (DZ 14).

Jednakże termin *ofiara*, który występuje w tekście Dekretu *Perfectae caritatis*, należy rozumieć – co jednoznacznie stwierdza L. M. Ōrsy – *w kontekście z darem Bożym i przymierzem z Bogiem*<sup>37</sup>. Oznacza to, że Bóg ofiaruje osobie konsekrowanej specjalny dar, którego zadaniem jest doprowadzenie jej do świętości. Składając ślub, przyjmuje ona ów dar, a Bóg za pośrednictwem Kościoła potwierdza zawarte między nimi przymierze. Przyjęty, tzn. zinterioryzowany w ten sposób charyzmat posłuszeństwa implikuje wierną służbę, która wymaga wyrzeczenia się swej woli, by realizować wolę Boga. Osoba konsekrowana, idąc za natchnieniem Ducha Świętego, angażuje się w konkretnym instytucie. Nie wstępuje do niego dla zabezpieczenia sobie bytu ani dla zachowania jakiejś tradycji, ale dla Boga, którego myśli i wola wyrażone są w konstytucjach i regułach danej rodziny zakonnej, instytutu życia konsekrowanego czy życia apostołskiego. W ten sposób, łącząc się z instytutem uznawanym przez Kościół, łączy się trwale ze zbawczą wolą Boga<sup>38</sup>.

Jeżeli tekst soborowego Dekretu *Perfectae caritatis* przedstawia dar posłuszeństwa zakonnego pociągający za sobą *ofiara z siebie*, to z drugiej strony nie pomija pozytywnego aspektu – ewangelicznej wolności, którą jest wybór woli Bożej jako jasna konsekwencja poświęcenia własnej. Codzienna ofiara z własnej woli

<sup>35</sup> J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 580.

<sup>36</sup> A. Ballestrero: dz. cyt., s. 169.

<sup>37</sup> Por. L. M. Ōrsy: dz. cyt., s. 107.

<sup>38</sup> J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 581.

jest darem składanym Bogu, jest wyborem między swoją wolą a Jego. Poprzez świadomy i dojrzały wybór woli Bożej osoba konsekrowana korzysta ze zbawienia, jakie Bóg oferuje światu. Charyzmat posłuszeństwa wyzwala osobę konsekrowaną, ponieważ umożliwia jej zbawienie oraz udział w zbawczym misterium Chrystusa. Ofiara z siebie – możliwa dzięki temu charyzmatowi – przynosi w konsekwencji wolność, o której mówi inny tekst soborowy, że jest ona *umocniona przez posłuszeństwo* (KK 43)<sup>39</sup>. Jest to wolność dynamiczna, bowiem – jak zauważa A. Kuśmierz – *w wyborze, we własnej decyzji, powziętej pod tchnieniem Bożej łaski, poczyną się nowe życie, poświęcone pełnieniu zbawczej misji Chrystusa*<sup>40</sup>.

Dzięki wyborowi woli Bożej uczynionemu na wzór Chrystusa osoby konsekrowane, *pobudzone przez Ducha Świętego, ulegają z wiarą przełożonym, zastępującym Boga i pod ich kierownictwem oddają się posługiwaniu wszystkim braciom w Chrystusie, jak sam Chrystus przez swą uległość dla Ojca służył braciom i oddał życie swoje na okup za wielu* (por. Mt 20, 28; J 10, 14-18) (DZ 14). Powyższe słowa świadczą, iż podstawą konsekrowanego posłuszeństwa jest wezwanie Ducha Świętego. Osoba konsekrowana pozostaje pod ciągłym Jego wpływem i działaniem. Nie jest to posłuszeństwo wymuszone, serwilistyczne czy wytresowane, jak to bywa niekiedy w organizacjach czysto świeckich, ale oparte na podstawach religijnych i realizowane pod wpływem tchnienia Ducha Świętego<sup>41</sup>.

Inspiracja i Jego tchnienie w połączeniu z wolą przełożonego stanowią sedno posłuszeństwa konsekrowanego, albowiem owe tchnienie i polecenia przełożonego, który Boga zastępuje, są komplementarne, stanowią jakby jedno działanie, w którym osoba konsekrowana odnajduje wolę Bożą i w określony sposób ją realizuje<sup>42</sup>. Jednakże nie można powiedzieć, że wyrzeka się ona swej woli, ale świadomie i dobrowolnie kieruje ją ku Bogu i Jego sprawom oraz tę swoją odpowiedź na charyzmat posłuszeństwa utwierdza, umacnia składanym ślubem.

Pojmowana w sposób charyzmatyczny ewangeliczna rada posłuszeństwa wychodzi daleko poza kategorie socjologiczno-prawne i oznacza życiowy związek poprzez osobę przełożonego z Duchem Świętym, który dla osób konsekrowanych jest żywą komunikacją woli Boga Ojca i wprowadza je we wspólnotę życia z Chrystusem, ożywiając je jednym z Nim dążeniem (por. Flp 2, 5)<sup>43</sup>.

Posłuszeństwo zakonne w ujęciu charyzmatycznym to także wielka proegzystencja, ponieważ osoba konsekrowana oddaje swą wolę Bogu poprzez Kościół, by żyć i działać w Nim dla innych. Oddanie woli winno być przy tym tak realizowane,

<sup>39</sup> A. Ballestrero: dz. cyt., s. 171.

<sup>40</sup> A. Kuśmierz: *Posłuszeństwo dojrzałe*. „Ateneum Kapłańskie” 59 (1967) t. 70, s. 360.

<sup>41</sup> K. Hołda: *Charyzmatyczno-ekleziologiczny*, s. 122; J. Pietkiewicz: dz. cyt., s. 585.

<sup>42</sup> L. M. Örsy: dz. cyt., s. 108; A. Kuśmierz: dz. cyt., s. 353.

<sup>43</sup> Por. S. Łukasik: dz. cyt., s. 147.

by nie znosiło, a nawet w niczym nie zmniejszało jej inicjatywy i odpowiedzialności. Wymaga to wypracowania odpowiednich form realizacji charyzmatu posłuszeństwa, które nie mogą mieć nic z inercji i abulii<sup>44</sup>. Istnieje też potrzeba mądrych i roztropnych przełożonych, którym pod natchnieniem Ducha Świętego ulegają zakonnicy, uczestniczący jak oni w tym samym charyzmacie konkretnej rodziny zakonnej.

Źródeł władzy zakonnej, którą skupiają w swych rękach przełożeni, należy szukać w naturze samego życia konsekrowanego, Władza ta wypływa z działania Ducha Świętego, który inspiruje powstawanie wspólnot zakonnych w Kościele oraz nimi kieruje (por. KK 4, 7). Najgłębsze korzenie tej władzy tkwią w ustroju charyzmatycznym Kościoła, czyli w Duchu Świętym, który jest jej źródłem. Jak dar życia konsekrowanego pochodzi z inspiracji Ducha Świętego, tak też z niej wyrasta uznanie władzy, czyli uległość przełożonym zastępującym Boga<sup>45</sup>.

Z taką koncepcją władzy zakonnej przedstawioną przez Vaticanum II, wiąże się zagadnienie jej przekazywania, czyli wyznaczania przełożonych jako nosicieli władzy pochodzącej od Ducha Świętego. Pierwotną formę jej przekazywania stanowi wybór. Jednakże przezeń osoby konsekrowane nie udzielają władzy którejś spośród siebie, lecz tylko wyznaczają kogoś, komu dopiero Duch Święty może jej udzielić. Jest to całkowicie poprawne przedsięwzięcie, zgodne z założeniami dotyczącymi nauki o życiu konsekrowanym. Dlatego też słusznie rozumuje K. Hołda, kiedy stwierdza, że *jeżeli wspólnota zakonna jest złączona w Duchu Świętym i zbiera się, by wybrać przełożonego, to – z założenia działa pod Jego wpływem i szuka Jego światła. Pragnie, by Duch Święty objawił jej swą wolę, przez kogo chce kierować tą wspólnotą. I Duch Święty – tak wierzymy i ufamy – włącza się w ten wysiłek ludzi zgromadzonych pod Jego wpływem i działających z Jego natchnienia. Pod tym natchnieniem wspólnota wybiera, czyli wyraża swoją wolę, przez kogo chce być kierowana w Duchu Świętym, i On daje władzę bratu (siostrze), wyznaczonemu przez wspólnotę*<sup>46</sup>.

Należy także zauważyć, że nic nie zmienia faktu udzielania władzy, jeśli zamiast wyboru są w instytucjach *nominacje* lub jeszcze inne formy wyznaczania przełożonych. Sam system przekazywania władzy, czyli wprowadzenie na urząd, nie zmienia jej istotnego charakteru. Niezależnie od tego, czy jest ona przekazywana przez wybór, czy też nominację, pochodzi nie od ludzi, lecz zawsze od Ducha Świętego<sup>47</sup>. Jednakże sam urząd przełożenstwa nie jest charyzmatem, dlatego też osobiste zale-

<sup>44</sup> R. E. Rogowski: dz. cyt., s. 249.

<sup>45</sup> K. Hołda: *Życie konsekrowane*, s. 138-139; J. Pietkiewicz: dz. cyt. s. 382-383.

<sup>46</sup> K. Hołda: *Życie konsekrowane*, s. 139.

<sup>47</sup> Tenże: *Charyzmatyczno-eklezyjologiczny aspekt*, s. 118.

ty przełożonego mają duże znaczenie w odczytywaniu woli Bożej i wyrażaniu jej na zewnątrz. Nie wyklucza się przy tym możliwości błędu<sup>48</sup>.

Przełożeni nie powinni zatem działać tak, jakby z natury czy z powodu swego urzędu byli inteligentniejsi, silniejsi moralnie czy wyrobieni życiowo bardziej niż pozostali członkowie wspólnoty. Powinni natomiast spoglądać na wydarzenia codziennego życia bez lęku, bez potrzeby ukrywania swych słabości, swego braku pewności siebie, gdyż, mimo wszystko, w sposób misteryjny przez ich decyzje Duch Święty prowadzi osoby konsekrowane do doskonalszego wypełniania woli Bożej<sup>49</sup>.

Każda osoba konsekrowana, w pełni przyjmująca i realizująca charyzmat posłuszeństwa, uznaje w swoim współbracie (współsióstrze) przełożonego, przez którego Bóg dyktuje jej swoją wolę; tym bardziej, że osoby te, żyjące razem, tworzą wspólnotę typowo rodzinną. A każda rodzina zakonna skupia się wokół ojca, jakim był najpierw założyciel, a w jego zastępstwie przełożony. Władza zakonna posiada w znacznej mierze ojcowski charakter, bowiem wykonywana jest nie tyle w kategoriach prawa, co przede wszystkim w duchu ojcostwa. Podkreślając jeszcze pełniej rodzinny charakter wspólnoty zakonnej, w której różni ludzie zgromadzeni w porywie miłości i tchnienia Ducha Świętego przyłgnęli do siebie w duchu braterstwa, trzeba stwierdzić, że ten, który został wyznaczony dla spełniania posługi przełożenstwa, powinien wykonywać ją w tymże samym duchu<sup>50</sup>.

Oznacza to, że w trosce o osoby na pierwszym miejscu winno się uwzględniać ich dobro duchowe i nadprzyrodzone. Osoby te z dobrowolnego wyboru przyjęły dar Boży życia konsekrowanego, a ich instytut stał się dla nich nie tylko instytucją prawną, która wiąże je ślubami, regułami i władzą, ale także miejscem, gdzie przeżywają swój konkretny los, swe radości i smutki, zwycięstwa i klęski, życie i swą śmierć. Mają one prawo do tego, by nimi rządzić w tym samym duchu, który ich zgromadził w tajemniczą jedność z Chrystusem w Duchu Świętym<sup>51</sup>.

Rozumiane w ten sposób sprawowanie funkcji przełożenstwa jeszcze bardziej sprzyja temu, iż osoby konsekrowane wiążą się dzięki tchnieniu Ducha Świętego *coraz ściślej z posługą Kościoła i usiłują dojść do miary pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej* (por. Ef 4, 13) (DZ 14). Z kolei pociąga to za sobą proces, w którym osoba konsekrowana realizuje charyzmat posłuszeństwa, dynamicznie angażuje się jako wolny i dojrzały człowiek w styl życia zorientowanego całkowicie na Boga, stając się tym samym Jego dzieckiem<sup>52</sup>. Z faktu nieskrępowanej odpowiedzi na dar posłuszeństwa osoba konsekrowana posiada bez

<sup>48</sup> L. M. Örsy: dz. cyt. s. 129.

<sup>49</sup> Por. K. Rahnner: *Refleksje o posłuszeństwie*. „Znak” 15 (1963), s. 693.

<sup>50</sup> K. Hołda: *Charyzmatyczno-eklezyjologiczny aspekt*, s. 119.

<sup>51</sup> A. Kuśmierz: dz. cyt., s. 358.

<sup>52</sup> K. Hołda: *Charyzmatyczno-eklezyjologiczny aspekt*, s. 123.

wątpienia *postawę całkowitej uległości Duchowi Świętemu* – jak czytamy w Adhortacji *Evangelica testificatio* – *który działając w Kościele powołuje was [osoby konsekrowane] do wolności dzieci Bożych* (por. Ga 5, 13; 2 Kor 3, 17) (ET 6). Konkluzję tę wzbogaca Jan Paweł II w Adhortacji *Redemptio-nis donum*, kiedy pisze, że *wynika stąd również owa zakonna uległość, jaką w duchu wiary osoby konsekrowane okazują swoim prawowitym przełożo-nym, zastępującym Boga* (RD 13).

Po dokonaniu analizy niezbyt licznych, ale za to bogatych w treść tekstów Magisterium Kościoła dotyczących ślubu posłuszeństwa, nasuwa się końcowy wniosek, iż charyzmat zakonnego posłuszeństwa implikuje służbę, która wymaga uczynienia ofiary z własnej woli, by dokonać – dzięki otwarciu się na Ducha Świętego – wyboru woli Bożej, której wyrazicielem na zewnątrz jest osoba przełożonego. Władza, którą skupia on w swych rękach, wyrasta z charyzmatycznego korzenia życia konsekrowanego. Jej źródłem jest Duch Święty. Jego tchnienie i wola przełożonego stanowią swego rodzaju – *dwu-jedność*. Z urzędem przełożonego nie wiąże się jednakże konkretny charyzmat. Duch Święty jedynie *korzysta* z woli przełożonego jako świadomego narzędzia, a nie udziela daru samoistnego kierowania. On sam pozostaje zawsze właściwym Kierownikiem.

Osoba konsekrowana, żyjąc pełnią rad ewangelicznych, odpowiada na dar Ducha Świętego dynamicznej i niepodzielnej miłości (konsekrowany celibat), zaufania Opatrzności (ubóstwo) oraz radykalnego posłuszeństwa woli Bożej, wyrażanej wolą prawowitych przełożonych. Całe jej życie jest zatem pasmem nieustannych odpowiedzi na wezwanie Ducha działającego w Kościele. Dokumenty Kościoła, ukazując charyzmatyczny charakter ślubowanej przez osoby konsekrowane czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, potwierdzają ich szczególną misję prorocką. Ta misja to świadectwo, które osoby konsekrowane składają przez całe swoje życie o Bogu, który jest Miłością, o wartości ludzkiego bezgranicznego zaufania Bogu, o możliwości radosnego pełnienia woli Bożej we współczesnym świecie.